

Sygn. akt II K 758/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Nalepa

Protokolant: st.sekr.sądowy Joanna Kotala

przy udziale Prokuratora: Jakuba Łaskiego i oskarżyciela z ramienia Naczelnika Łódzkiego Urzędu Celno-Skarbowego w Łodzi: Barbary Hofman

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2019 roku na rozprawie sprawy

I. D.

s. J. i M. z domu M.

ur. (...) w C. ((...))

oskarżonego o to, że:

urządzał gry na automatach H. (...) oraz H. (...) w styczniu 2015r. oraz gry na automacie H. (...) od lutego 2015r. do 2 marca 2015 r. w lokalu przy ul. (...), (...)wbrew art. 3 Ustawy z dnia 19.11.2009 roku o grach hazardowych (Dz. U. nr 201, poz. 1540), **tj. popełnił przestępstwo skarbowe z art. 107 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks**

orzeka:

- oskarżonego I. D. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu precyzując, że oskarżony działał w wykonaniu tego samego zamiaru, w krótkich odstępach czasu oraz urządzał gry na automatach do gier wbrew art. 6 ust 1 ustawy z 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 107 § 1 kks w zw z art. 6 § 2 kks i art. 9 § 3 kks i art. 2 § 2 kks i za to na podstawie art. 107 § 1 kks wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 70 (siedemdziesiąt) złotych;
- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw z art. 20 § 2 kks wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 3 (trzech) lat;
- na podstawie art. 29 pkt 2 kks i art. 30 § 5 kks orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr 01 pod pozycjami 1-2 na k. 45 akt sprawy i w wykazie dowodów rzeczowych nr 01 na k. 123 pod pozycją 1 na k. 236 akt sprawy oraz znajdujących się w nich środków pieniężnych;
- zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz wymierza mu opłatę w 2280 (dwóch tysięcy dwustu osiemdziesięciu) złotych.

UZASADNIENIE

I. D. w okresie od września 2013 r. do października 2016 r. był prezesem spółki (...) Sp. z o.o. z/s we W. przy ul. (...). Działalność wspomnianej spółki polegała na wstawianiu do różnych lokali automatów do gier hazardowych. Spółka nie miała koncesji na prowadzenie gier na automatach. Nie prowadziła kasyn gier.

(częściowo wyjaśnienia I. D. k. 595v, odpis z KRS 50-51)

W trakcie kontroli przeprowadzonej przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego w dniu 26 stycznia 2015 r. w lokalu przy ul. (...) w P., w którym sprzedawana była prasa, ujawniono dwa automaty do gier o nazwie H. (...) nr (...) oraz H. (...) nr (...). Na urządzeniach prócz numerów umieszczone były nalepki informujące, że należą do (...) Sp. z o.o. ul. (...) (...) NIP (...) KRS (...)”. W momencie gdy funkcjonariusze weszli do lokalu na jednym z urządzeń grała K. K. (1). Funkcjonariusze celni przeprowadzili eksperyment, który wykazał, że wspomniane urządzenia znajdujące się w lokalu są automatami do gier (losowy charakter przebiegu gry, wygrane w postaci punktów z możliwością ich zamiany na pieniądze). W lokalu podczas kontroli znajdował się właściciel L. M. (1). Funkcjonariusze zabezpieczyli oraz zatrzymali ujawnione urządzenia. Najemcą części lokalu o pow. 2 m^(2,) na której usytuowane były automaty do gier była spółka (...) Sp. z o.o. z/s we W. reprezentowana przez Prezesa Zarządu I. D..

(zeznania świadków: K. K. k. 10v, L. M. k. 11v, 60v-61, P. R. k. 67v-68, protokół kontroli z załącznikami k. 2-9, protokół oględzin k. 13-14, protokół zatrzymania rzeczy k. 15-17, karta rozliczenia środków k. 19, umowa najmu k. 20-24, 36-41, wezwanie do zwrotu rzeczy k. 25-26, wykaz drz nr 01 k. 45, odpis postanowienia k. 70-72, 98-98v, zażalenie k. 99-198, pismo k. 200, 201)

W dniu 2 marca 2015 r. funkcjonariusze celni ponownie przeprowadzili kontrole lokalu przy ul. (...) w P., w trakcie której ujawnili, że wewnątrz znajduje się urządzenie o nazwie H. (...) nr (...). W momencie gdy funkcjonariusze weszli do lokalu na jednym z urządzeń grał J. B. (1). Przeprowadzony na miejscu eksperyment w postaci gry wykazał, że jest to automat do gier (losowy charakter przebiegu gry, wygrane w postaci punktów z możliwością ich zamiany na pieniądze). Funkcjonariusze dokonali zabezpieczenia i zatrzymania wspomnianego urządzenia, którego właścicielem jest spółka (...) Sp. z o.o. z/s we W., o czym świadczyła umieszczona na automacie informacja.). W lokalu w trakcie kontroli znajdował się właściciel L. M. (1). Najemcą części lokalu o pow. 2 m² na której usytuowany był automat do gier była spółka (...) Sp. z o.o. z/s we W. reprezentowana przez Prezesa Zarządu I. D..

(zeznania świadków: J. B. k. 213v, L. M. k. 214v, 251v-252, P. R.k. 258v-259,

protokół kontroli z załącznikami k. 205-211, płyta k. 212, umowa najmu k. 215-221, protokół oględzin k. 222-223, pokwitowanie 227, karta rozliczenia środków k. 228, wezwanie do zwrotu zatrzymanych rzeczy k. 230, pełnomocnictwo k. 232, wykaz drz nr 01 k. 236, odpis postanowienia k. 261-263, zażalenie k. 264-268, odpis postanowienia k. 284, postanowienie k. 285, zażalenie k. 296-323, odpis uzasadnienia k. 343-344)

I. D. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. W toku postępowania wyjaśnił, że prezesem spółki (...) był od września 2013 r. do października 2016 r. Spółka zajmowała się organizowaniem gier hazardowych na automatach od 1 lipca 2016 r. Automaty do gier były wstawiane do pubów, barów. Przed rozpoczęciem działalności kontaktował się z prawnikami i dowiedział się, że ustawa o grach hazardowych nie była notyfikowana. W trakcie konsultacji otrzymał informację, że prowadzenie gier hazardowych poza kasynem jest legalne i można się zajmować taką działalnością. Pierwszy wyrok skazujący go za urządzenie gir na automatach zapadł w 2017 r. W pozostałych sprawach postępowania były umarzane lub wydawano wyroku uniewinniające. Zatrzymane automaty do gier były zwracane. Takich, korzystnych dla niego orzeczeń było wiele. Dodał, że spółka działała legalnie, sumiennie spłacała podatki, dlatego nie rozumie czemu postawiono mu taki zarzut. Oskarżony wyjaśnił, że przecież podatki trafiały do Skarbu Państwa, a państwo nie powinno pobierać podatku z nielegalnej działalności. Według jego wiedzy działalność spółki była legalna do 1 lipca 2016 r.

Oskarżony na podstawie decyzji Komendanta Placówki Straży Granicznej w M. z dnia 24 maja 2017 r. został zobowiązany do powrotu, jednocześnie orzeczono o zakazie ponownego wjazdu na terytorium RP na okres 3 lat. I. D. wykonał powyższą decyzję w dniu 30 maja 2017 r. Na skutek odwołania I. D. Szef ds. Cudzoziemców w dniu 28 lipca 2017 r. uchylił zaskarżoną decyzję i umorzył postępowanie w pierwszej instancji.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 595v-596, dane o karalności k. 355-357, 549,559, 698, 771, 780, odpis wyroku k. 448-489, 602-605, decyzja o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu k. 506-508, pismo Komendanta Placówki Straży Granicznej w M. k. 525, 530, decyzja Szefa ds. Cudzoziemców k. 531-532)

Niniejszą sprawę rozpoznano po jej uchyleniu przez Sąd Okręgowy w P. (...) i przekazaniu do tutejszego Sądu w celu ponownego rozpoznania.

Okoliczności faktyczne są bezsporne. Oskarżony wprawdzie nie przyznał się do winy, jednak nie negował faktu, że spółka w której pełnił funkcję prezesa zarządu zajmowała się organizowaniem gier hazardowych na przeznaczonych do tego automatach. Nie zaprzeczał również, że urządzenia zatrzymane przez funkcjonariuszy celnych, należały do spółki i były wstawiane do różnych lokali, jak również, że gry na nich zainstalowane, które każdy klient z ulicy mógł na nich rozegrać miały charakter losowy a nie zręcznościowy. Kwestionował swoją winę jedynie w oparciu o przekonanie, że działalność polegająca na urządzaniu gier hazardowych nie była nielegalna, bo przepisy które ją reglamentowały, pozwalając urządzać gry w kasynach i z koncesją na prowadzenia kasyna, nie były notyfikowane, więc nie obowiązywały przedsiębiorcy. Wiedzę o tym oskarżony miał mieć z konsultacji z prawnikami. Co więcej działalność spółki była opodatkowana, co również miało być probierzem jej legalności.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków L. M. i P. R.. Wspomniane osoby są obce dla oskarżonego, wersje przez nich przedstawione są spójne i logiczne, sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do ich zakwestionowania. Relacje tych osób konwenują z wyjaśnieniami oskarżonego, iż to spółka (...), którą jako prezes kierował, umieściła te automaty w lokalu przy ul. (...), udostępniając je graczom a także umową najmu powierzchni tego lokalu pomiędzy spółką a L. M.. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadków K. K. i J. B.. Osoby te grały na automatach kiedy funkcjonariusze celni weszli do lokalu, oboje stwierdzili, że nie mieli żadnego wpływu na wynik gry, co nawiązuje do ustaleń z eksperymentów polegających na rozegraniu gier na zatrzymanych automatach, dodatkowo przemawiających za wiarygodnością

Zabezpieczone automaty do gier służyły celom komercyjnym. Wykazał to wiarygodny dowód w postaci przeprowadzonych przez funkcjonariuszy celnych eksperymentów procesowych, albowiem warunkiem uruchomienia wyżej wymienionych urządzeń było wpłacenie za pomocą wrzutni pieniędzmi, które zamieniane były na tzw. kredyty, którymi gracz obstawiał wynik gry; w razie wygranej liczba kredytów (a więc wygranej gotówki rosła), w razie przegranej kredyty (gotówka) była tracona. Automaty te umożliwiały rozgrywanie gier o wygrane pieniężne, w których gry zawierały element losowości. Zarówno wiedza jak i doświadczenie funkcjonariuszy celnych przeprowadzających kontrolę lokali, które odzwierciedlenie znalazły w sposobie i wynikach przeprowadzonych eksperymentów, potwierdzają wskazane fakty i przesądzają o komercyjnym charakterze przedmiotowych urządzeń.

Przechodząc się do stanowiska oskarżonego przedstawionego w toku postępowania należy uznać, iż jest ono całkowicie bezzasadne. Z treści art. 6 ustawy o grach hazardowych wynika, że podstawowym warunkiem prowadzenia działalności w zakresie gier na automatach jest uzyskanie koncesji na prowadzenie kasyna gry. Wobec tego, w świetle powyższych przepisów, zasadą jest prowadzenie działalności związanej z urządzaniem gier na automatach na podstawie uzyskanej uprzednio koncesji na prowadzenia kasyna gry. Koncesji na prowadzenie kasyna gry udziela minister właściwy do spraw finansów publicznych. Przedmiotowe urządzenia ujawnione w niniejszej sprawie przez funkcjonariuszy służby celnej odpowiadały kryteriom określonym w ustawie o grach hazardowych. Oskarżony nigdy takiej koncesji nie uzyskał, mimo że przepis art. 6 ust 1 wspomnianej ustawy był w tym zakresie czytelny i nie budził wątpliwości.

Przepis ten nie miał też charakteru technicznego, więc nie wymagał notyfikacji. W dniu 13 października 2016 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał wyrok dotyczący tego przepisu (C-303/15), który to wprost potwierdził wskazując jednocześnie o technicznym charakterze przepisu art. 14 ust 1 ugh wskazując na konieczność jego notyfikacji, której brak wykluczał zastosowanie w porządku krajowym. Na tym orzeczeniu bazuje również uchwała SN z dnia 19 stycznia 2017 r. sygn. akt I KZP 17/16, stanowiąca, że art. 6 ust 1 ustawy o grach hazardowych mógł i może nadal stanowić uzupełnienie normy blankietowej zawartej w przepisie art. 107 § 1 kks o ile okoliczności faktyczne

konkretnej sprawy pozwalają na ustalenie, że przepis ten ma zastosowanie i został naruszony. Mając na uwadze powyższe względy oskarżonemu można było przypisać czyn z art. 107 § 1 kks uzupełniony normą blankietową z art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, gdyż urządzał gry hazardowe bez stosownej koncesji.

Jako główny zręb obrony oskarżony podał, iż w oparciu o konsultacje z prawnikami, publikacje naukowe, korzystne orzeczenia sądów powszechnych a wcześniej wyrok trybunału, powziął usprawiedliwione, w jego mniemaniu przekonanie, iż ze względu na brak notyfikacji przepisów ugh reglamentujących urządzenie gier (w w grę wchodziły art. 6 ust 1 i 14 ust 1) nie obowiązywały one w porządku prawnym, nie musiał więc się do nich stosować i nie może odpowiadać karnie za ich naruszenie. Można powiedzieć, że oskarżony ocenił, że tkwił w błędzie co do prawa (art. 10 § 4 kks), będąc przekonany, że przepisy ugh, które świadomie łamał, żadnego przedsiębiorcy z branży hazardowej nie obowiązywały, nie ograniczały, bo nie były poddane stosownym uzgodnieniom, wbrew obowiązкови. Twierdzenia oskarżonego w tym zakresie są po pierwsze niezgodne z prawdą po drugie niesłuszne i nieusprawiedliwione. Otóż po pierwsze nie było tak, iż pierwsze orzeczenie sądu, skazujące oskarżonego za czyn z art. 107 § 1 kk zapadło w 2017 r. Z dokumentu urzędowego, jakim są dane karalności wynikało, iż był on skazywany za czyny z art. 107 § 1 kks w 2013 r. Wyrokami Sądu Rejonowego w M. – Wydział Zamiejscowy Sądu Rejonowego w N. (...) w sprawie (...), Sądu Rejonowego dla P. (...) w P. w sprawie (...) i w 2014 r. wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. w sprawie (...). Wszystkie opisane wyroki uprawomocniły się w 2014 r. (k. 699). Oprócz tego z dokumentu przedłożonego przez Ł. Urząd Celno-Skarbowy w Ł., którego treść nie podlegała dyskusji, wynikało że w okresie od 2013 r. do 2016 r. wobec oskarżonego organa celne wszczęły 35 postępowań. Wynika więc z tego, że zapadły dla oskarżonego orzeczenia zarówno korzystne (utwierdzające w przekonaniu, że działa legalnie), jak i te niekorzystne, począwszy od wszczęcia postępowań (do czego warunkiem jest wysokie prawdopodobieństwo, że złamano prawo), poprzez decyzje o zatrzymaniu automatów, prawomocne wyroki skazujące sądów powszechnych, a na wyrokach SN i NSA skończywszy. Wystarczy przywołać choćby: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r. I KZP 15/13, wyrok SN z dnia 3 grudnia 2013 r., V KK 82/13, wyrok SN z dnia 8 stycznia 2014 r., IV KK 183/13, czy postanowienie SN z dnia 20 sierpnia 2014 r. IV KK 69/14. Nie jest zgodne z prawdą stwierdzenie, iż orzecznictwo w omawianym zakresie było jednolite i jednoznaczne, skoro zapadły na różnym szczeblu orzeczenia zarówno z punktu widzenia oskarżonego korzystne jak i przeciwstawne i dopiero wyrok skazujący z 2017 r. przekonał oskarżonego, iż jednak to, co robi jest nielegalne. O problemach interpretacyjnych ugh pisano i mówiono w mediach, więc spór w tym zakresie był wiedzą powszechną i podstawową, której nie mógł po prostu nie mieć przedsiębiorca zajmujący się hazardem od 2013 r. W świadomości oskarżonego istniała więc niepewność co do rzeczywistości prawnej (kształtowana przez rozbieżne orzeczenia i poglądy), a nie mylne przekonanie (pewność) o istniejącym stanie prawnym. Oskarżony wybierał sobie z przeciwstawnych poglądów tylko te, które były dla niego korzystne, pasowały mu, bo umożliwiały legalne działanie i osiąganie dochodów, natomiast, te które mówiły, że jest inaczej pomijał, bo tak mu było wygodnie; jest tutaj znamienna dysproporcja, bo oskarżony zna nawet sygnatury wyroków korzystnych w tym międzynarodowych trybunałów, natomiast nic nie mówi o tych z treścią dla niego niekorzystną, nie mówiąc już o zmierzeniu się z kontrargumentacją. W takiej sytuacji nie można mówić o tkwieniu w usprawiedliwionym błędzie co do prawa (por. wyrok SN z 5 grudnia 2018 r. w sprawie V KK 516/17, Lec 2590227). Przyjmuje się, iż błąd co do oceny prawnej może być usprawiedliwiony, gdy polega na przyjęciu wadliwej interpretacji przepisu i braku świadomości, że sądy stosują inną wykładnię, albo w sytuacji, gdy sprawca działa pod wpływem dotychczasowego stanowiska judykatury, które nagle uległo zmianie (np. A. Zoll [w:] W. Wróbel [red.], A. Zoll [red.], Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, wyd. V, Lex/el - teza 6 do art. 30; J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzosek [red.], Kodeks karny. Komentarz, WKP 2018, teza 7 do art. 30, wyrok SA w Katowicach z dnia 29 listopada 2006 r., II AKa 96/06). W sprawie zaś żadna z tych sytuacji nie miała miejsca, gdyż w czasie, kiedy oskarżony popełniał czyny objęte zarzutem, istniał utrwalony stan niepewności, co do obowiązywania przepisu art. 6 ust 1 i 14 ugh i zapadły orzeczenia, które wkomponowywały się bądź jeden, bądź drugi trend.

Twierdzenie oskarżonego, iż o legalności jego działalności przekonywało to, że płacił od niej podatki a fiskus je przyjmował nie jest przekonywujące. Pomijając, już fakt zapadania niezgodnych z jego interesem orzeczeń uzmysławiających mu, że działa nielegalnie, fiskus ma prawo naliczać i w praktyce nalicza podatki od działalności nielegalnej np. w przypadku produkcji papierosów bez oznaczenia znakami akcyzy, a nawet kradzieży prądu.

Europejski Trybunał Sprawiedliwości uznał, że obrót podrabianymi towarami (kosmetykami) podlega VAT (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28 maja 1998 r. C-3/97) w orzeczeniu C-455/98 uznał, że import przemycanych towarów (alkoholu) również podlega opodatkowaniu tym podatkiem (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2000 r.: "zasada neutralności podatkowej wyklucza jakiegokolwiek ogólne rozróżnienie pomiędzy transakcjami zgodnymi z prawem i niezgodnymi z prawem, oprócz przypadków, gdy wyłączona jest wszelka konkurencja pomiędzy legalnym a nielegalnym sektorem gospodarki"). Z kolei w orzeczeniach C-294/82 i C-289/86 ETS uznał, że dostawa oraz import narkotyków nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT. Skoro podatek od tej samej działalności płacić ma przedsiębiorca będący legalistą, mający kasyno i zezwolenie na jego prowadzenie, to naruszeniem zasady uczciwej konkurencji i sprawiedliwości byłoby, zwalnianie z tego podatku przedsiębiorcy, który nie spełnia ustawowych wymogów prowadzenia danej działalności. Gdyby oskarżony podatek nie płacił realizowałby dyspozycję art. 54 § 1 kks. A to, że go płacił ani nie legalizowało naruszania przezeń norm ugh, ani też, nie mogło przekonywać, że ich nie narusza. Oskarżony jako doświadczony przedsiębiorca, otaczający się prawnikami, zaznajomiony z poglądami TS, które cytował na rozprawie, nie mógł o tym po prostu nie wiedzieć.

Powyższe ustalenia, zdaniem sądu, wskazują na wypełnienie przez oskarżonego I. D. swym zachowaniem znamion przestępstwa z art. 107 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks, zgodnie z którym, odpowiedzialności karnej podlega ten kto wbrew przepisom ustawy lub warunkom koncesji lub zezwolenia urzędu lub prowadzi grę między innymi na automacie. Zebrane w sprawie dowody wskazują, że I. D. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu spółki (...) Sp. z o.o. z/s we W. przy ul. (...), a jednocześnie będąc właścicielem automatów do gry (oznaczenia na nich) zatrzymanych w lokalu przy ul. (...) w P., urządzał na nich gry albowiem umożliwiał nieograniczonej liczbie osób odpłatne korzystanie z nich i nie były to automaty o niskich wygranych. Oskarżony nie miał koncesji ani zezwoleń wymaganych do prowadzenia działalności w zakresie gier na automatach czy gier losowych. Takim działaniem naruszył przepis art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z 2009 r., nr 201, poz. 1540 z późn. zm.). Urządząc gry wbrew przepisom tej ustawy wypełnił dyspozycję art. 107 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks.

Mając na względzie, iż oskarżony urządzał gry dwukrotnie w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru przyjęto konstrukcję czynu ciągłego z art. 6 § 2 kks.

Popelnienie przestępstwa z art. 107 § 1 kks sankcjonowane jest grzywną do 720 stawek dziennych albo karą pozbawienia wolności do lat 3, albo oba tymi karami łącznie.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 70 zł.

Na niekorzyść oskarżonego działa jego niepoprawność, lekceważenie norm prawnych, co obrazuje scenariusz jego działania. Otóż oskarżonemu zatrzymano w sprawie automaty go gier z wyraźnym sygnałem o nielegalności procederu, który uprawiał, 26 stycznia 2015 r., co każdemu przeciętnemu obywatelowi dawałoby sygnał, że to, co robi jest niepożądane, szkodliwe i karalne, natomiast reakcją oskarżonego było... ponowne wstawienie automatów do gier w tej samej lokalizacji przed 2 marca 2016 r. Oskarżony działał dwukrotnie i z użyciem trzech automatów do gier, co również zwiększało społeczną szkodliwość jego zachowania; penalizacją przez art. 107 § 1 kks byłoby już jednokrotne wstawienie pojedynczego automatu do gier. Z łamania prawa uzyskał korzyść majątkową, co jest również okolicznością obciążającą. Nie znaleziono okoliczności dla oskarżonego korzystnych.

Sąd dostrzega, że oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną za identyczne przestępstwa, ale obecnie. W czasie popełniania zarzucanego mu czynu na jego „koncie” figurowały „jedynie” 3 wyroki (k. 699) skazujące na symboliczne grzywny. Popelniając czyn z rozpoznawanej sprawy oskarżony nie działał więc, jako sprawca „wielokrotny” czy też wybitnie powrotny, jak by to można było stwierdzić czytając kartę karną, ale bez uwzględniania dat zapadnięcia wyroków skazujących i ich porównaniem z datami czynów zabronionych. Nie można o I. D. powiedzieć, że mimo kilkudziesięciu skazań, ponownie zdecydował się na złamanie tego samego przepisu, a to było by szczególnie naganne i musiało mieć duży wpływ na karę. Kolejne skazania dotyczą czynów późniejszych, jednak stwierdzenie czy doszło

do ich popełnienia w tym samym czasie, co czyny objęte niniejszym postępowaniem, czy też późniejszym, a może wcześniejszym, jest spekulacją, albowiem wyroki te, nie zostały załączone do akt sprawy na etapie dochodzenia, jak również w tym zakresie nie było wniosku dowodowego ze strony oskarżyciela.

Sąd zdecydował się zastosować wobec I. D. instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary na okres próby wynoszący 3 lata. Tak ukształtowana kara spełni wobec oskarżonego cele wychowawcze i prewencyjne. Świadomość, że w razie popełnienia kolejnego przestępstwa sąd będzie mógł, a w pewnych wypadkach nawet będzie zobowiązany do zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszonyj powinien działać na oskarżonego odstrasząco i zapobiegać jego powrotowi do przestępstwa. Kara została powiązana z koniecznością zapłaty niemałej grzywny, przypadkiem kosztownych dowodów rzeczowych i zapłatą kosztów sądowych, co jest realną dolegliwością dla skazanego i jednocześnie narzędziem uzmysławiającym mu nieopłacalność przestępczego procederu. Okres trzech lat pozwoli sądowi na poddanie weryfikacji pozytywnej prognozy, jaką przyjął wobec oskarżonego w niniejszej sprawie. Ustalając wartość jednej stawki dziennej na kwotę 70 zł kierowano się wytycznymi wskazanymi w art. 23 § 3 kks. Biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego przyjęto, iż wskazana kwota będzie odpowiednia dla ustalenia wysokości stawki dziennej grzywny.

W rozpoznawanym przypadku w oparciu o art. 2 § 2 kks zastosowano ustawę w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., która była dla oskarżonego łaskawsza z uwagi na brak konieczności orzekania obowiązków w związku z warunkowym zawieszeniem kary (art. 72 § 1 kk w zw z art. 20 § 2 kks), jak również niższe minimalne wynagrodzenie w dacie czynu, które wynosiło 1750 złotych (Dz.U. 2014. 220) a obecnie 2250 (Dz.U. 2018.1794), co przełożyło się na możliwość korzystniejszego skalkulowania stawki dziennej grzywny)

Obligatoryjny przypadek dowodów rzeczowych orzeczono na podstawie art. 29 pkt 2 kks i art. 30 § 5 kks, zgodnie z którym, w wypadkach określonych w art. 107 § 1-3 kks orzeka się przypadek dokumentu lub urządzenia do gry losowej, gry na automacie lub zakładu wzajemnego, a także znajdujących się w nich środków pieniężnych oraz wygranych, które na podstawie tego dokumentu przypadają grającemu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks.